

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 grudnia 2021 r.
sprawy **J. K.**
skazanego z art. 178a § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt V Ka (...)
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J.K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 28 września 2016 r. w miejscowości K., wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 1,17 grama, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;
2. w dniu 28 września 2016 r. w miejscowości L., wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 6,39 grama, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

3. w dniu 28 września 2016 r. w miejscowości K. znajdując się pod wpływem działania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy prowadził w ruchu lądowym pojazd marki A., tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w K. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. uznał oskarżonego J. K. za winnego:

- popełnienia zarzuczanych mu w punkcie pierwszym i drugim aktu oskarżenia czynów z tym dodatkowym ustaleniem, że oskarżony działał wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, i czyny te zakwalifikował jako przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i przyjmując, iż czyny te stanowią ciąg przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k. oraz przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 2000 złotych na rzecz NZOZ Centrum Leczenia Uzależnień „Z.” Placówka Stacjonarna w C. z przeznaczeniem na cel związany z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii oraz orzekł o przepadku dowodów rzeczowych;

- popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za co wymierzył mu karę 9 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zobowiązując oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów w postaci prawa jazdy do właściwego miejscowo Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oraz orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 6000 złotych na rzecz Funduszu P..

Po połączeniu jednostkowych kar ograniczenia wolności Sąd I instancji wymierzył J. K. karę łączną jednego roku ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego J. K., zaskarżając wyżej wymienione orzeczenie w całości na korzyść skazanego i zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

1. art. 439 § 1 pkt 11 kpk polegająca na braku uchylenia przez sąd odwoławczy wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 17.09.2020 r. w sytuacji, kiedy sprawę rozpoznano w dniu 03.09.2020 r. podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa i który nie był zawiadomiony prawidłowo o terminach rozpraw,
2. art. 439 § 1 pkt 11 kpk polegającą na rozpoznaniu sprawy przed Sądem Okręgowym w G. w dniu 13.05.2021 r. podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa i który nie był zawiadomiony prawidłowo o terminie rozprawy”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, pozwalającym na jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron, wyznaczonym w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Czyniąc na wstępie kilka uwag natury ogólnej warto przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Przepis art. 523 § 2 k.p.k. stanowi z kolei, że kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie

skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy podmiotów z art. 521 k.p.k. – Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka, a także kasacji wniesionych z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji ma natomiast miejsce w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V KK 397/17).

Wynik analizy akt przedmiotowej sprawy dokonanej przez pryzmat zarzutów podniesionych w kasacji oraz przywołanej na ich poparcie argumentacji pozwala na uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną. Wbrew twierdzeniu skarżącego ani na etapie postępowania przed Sądem I instancji, ani na etapie postępowania odwoławczego nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Ta ma miejsce wówczas, gdy sąd rozpoznał sprawę pod nieobecność oskarżonego, która była obowiązkowa. Tymczasem z aktualnego brzmienia art. 374 k.p.k. wynika – co do zasady - uprawnienie, a nie obowiązek uczestnictwa przez oskarżonego w rozprawie. Zgodnie bowiem z art. 374 § 1 k.p.k. oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie. Natomiast Przewodniczący lub sąd mogą uznać jego obecność za obowiązkową. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa uznanie przez przewodniczącego albo sąd, że obecność oskarżonego na rozprawie głównej jest obowiązkowa, wymaga wyraźnej, odrębnej decyzji procesowej któregoś z tych podmiotów. Wydanie takiej decyzji powoduje bowiem odejście od zasady, że udział oskarżonego w rozprawie głównej jest jego prawem, a nie obowiązkiem (art. 374 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Dlatego też nie można domniemywać jej wydania. Za tym stwierdzeniem przemawiają względy gwarancyjne co do korzystania przez oskarżonego z prawa do obrony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt III KK 479/17).

Jakkolwiek zatem, wobec treści aktualnie obowiązującego art. 374 § 1 k.p.k. obecność oskarżonego na rozprawie, co do zasady, nie jest obowiązkowa, to jednak przepis ten statuuje uprawnienie oskarżonego do udziału w rozprawie. To zaś oznacza, że oskarżony musi być o jej czasie i miejscu zostać prawidłowo powiadomiony (art. 117 § 1 k.p.k.). Natomiast zgodnie z art. 117 § 2 k.p.k., czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona. Przepis art. 117 § 2 k.p.k. ma charakter gwarancyjny dla stron uprawnionych do wzięcia udziału w czynności procesowej.

W świetle obowiązujących przepisów można zatem prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego, którego udział w rozprawie nie jest obowiązkowy tylko wówczas, gdy został on prawidłowo, a więc w sposób zgodny z treścią przepisów zawartych w rozdziale 15 Kodeksu postępowania karnego, zawiadomiony o jej czasie i miejscu. Nieprawidłowe powiadomienie jest z kolei równoznaczne z niepowiadomieniem o terminie rozprawy i w rezultacie zawsze rodzi konieczność zaniechania jej przeprowadzenia, o czym wprost stanowi przepis art. 117 § 2 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że w sytuacji, gdy Sąd doręcza oskarżonemu zawiadomienie o terminie rozprawy na dotychczasowy adres zamieszkania, mimo zrealizowania przez oskarżonego obowiązku z art. 75 § 1 k.p.k. i powiadomienia organu prowadzącego postępowanie o zmianie miejsca zamieszkania czy pobytu trwającego dłużej niż 7 dni oraz wskazania nowego adresu do doręczeń, to takie zawiadomienie jest wadliwe i nieskuteczne.

W niniejszej sprawie bezspornym pozostaje fakt, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy dopuściły się uchybień w zakresie doręczeń oskarżonemu zawiadomień o terminie rozprawy głównej, a następnie apelacyjnej, kierując ww. zawiadomienia na adres: L. K., [...] 9 zamiast na wskazany przez J. K. podczas rozprawy w dniu 16 stycznia 2018 r. adres do korespondencji – G. P. 47, a następnie błędnie Sądy obu instancji uznały ww. zawiadomienia za skutecznie doręczone w trybie podwójnego „awizo”. Tym samym uchybiły przepisom z art. 117 § 2 k.p.k. i art. 6 k.p.k., które jednak jako względne przyczyny odwoławcze nie mogły stanowić podstawy kasacji wywiezionej na korzyść wobec skazanego, wobec którego orzeczono prawomocnie karę innego rodzaju aniżeli kara

pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Powyższe uchybienia nie skutkowały jednak wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. Ani bowiem Sąd Rejonowy ani Sąd Okręgowy nie zarządziły obowiązkowego stawiennictwa oskarżonego na rozprawie, uznając jego obecność za nieobowiązkową.

Kierując się przedstawionymi motywami, nie dostrzegając na gruncie przedmiotowej sprawy zaistnienia sygnalizowanej przez obrońcę skazanego bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. ani żadnej innej bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k., która powodowałaby konieczność wzruszenia prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego czy orzeczeń Sądów obu instancji, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Sytuacja materialna skazanego nie przemawiała za zwolnieniem go, w oparciu o art. 624 k.p.k., od poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, dlatego też Sąd Najwyższy obciążył J. K. tymi kosztami.